

**Tematem numer jeden we włoskim świecie piłkarskim jest dobry występ Romy w Lidze Mistrzów. Wśród komentujących znalazł się również Zbigniew Boniek, który udzielił wywiadu dla *TeleRadioStereo*.**

- Przez 80 minut Roma dominowała w meczu przeciwko Manchesterowi City. W ostatnich dziesięciu doszło do naturalnego spadku fizycznego, fizjologicznego, po meczu granym w tak wysokim rytmie. Cieszyłem się oglądając Romę z osobowością, konkurencyjną z każdego punktu widzenia, przeciwko jednej z najmocniejszych drużyn w Europie jak Manchester City. Sądzę, że Garcia wykonał wielką robotę, dając Romie europejską duszę. W meczach play-off Ligi Mistrzów Roma może walczyć z każdym, być może nawet bardziej niż Juventus.

Dalej mówi o pojedynczych graczach:

- Totti? Był najlepszy, gdy tylko wyszedł naprzeciwko bramki, byłem pewien, że trafi. Poza golem, był zawsze w centrum akcji Romy, biorąc udział razem z Pjanicem, Keita i Nainggolanem w posiadaniu piłki o wysokiej jakości. Zaskoczył mnie Yanga-Mbiwa i obrona, która nie bała się ani przez chwilę, mimo braku de Sanctisa. Skorupski udowodnił, że jest utalentowanym bramkarzem. Był dodatkowym widzem przez długie momenty meczu, świetnym w niewielu interwencjach, które musiał wykonać. Również w grze nogami dał drużynie poczucie bezpieczeństwa. Być może w Romie ktoś pyta czy nadszedł czas, aby grał więcej. Ciężko będzie go zobaczyć w niedzielę na boisku, jeśli De Sanctis się wyleczy. Mecz z Juventusem będzie bardzo trudny, gdyż Allegri kontynuuje pracę Conte, choć na inne sposoby. To będzie wielki mecz. Juve i Roma udowodniły, że nie są aż tak daleko za europejską czołówką. Reszta włoskiej piłki, zwłaszcza na poziomie organizacyjnym i stadionów, znajduje się daleko w tyle.

Autor: abruzzo